

OJCIEC PIO DO CHORYCH



Fundacja "DOM ULGI W CIERPIENIU" - kontynuacja dzieła Św. Ojca Pio

61-748 POZNAŃ, Wzgórze Św. Wojciecha, tel. 605769005

WYDANIE POZNAŃ - KRAKÓW - WIELICZKA

NUMER JUBILEUSZOWY 1918 - 2018 R.



Jeszcze raz o cierpieniu

Mimo że już wiele zostało powiedziane o cierpieniu, wciąż jest to temat aktualny, do którego trzeba powracać. Tak samo, jak w każdym trudnym doświadczeniu życiowym, również w przypadku cierpienia dzieje się tak, że wciąż uczymy się przeżywać je jakby od nowa.

Cierpienie ma wiele ludzkich twarzy. Każdy z nas przeżywa je inaczej, na swój indywidualny sposób. Do cierpienia nie można się przyzwyczaić ani "poradzić sobie" z nim raz na zawsze. Ono przypomina nam o naszej własnej niewystarczalności, o potrzebie wzajemnego wspierania się, a także o poszukiwaniu sensu i nadziei, przekraczających granice doczesności. Samotność w cierpieniu jest chyba najboleśniejszą jego twarzą.

Święty Ojciec Pio często swoim życiem przypominał o tym, że miłość niesie ulgę w cierpieniu. Z tego przeświadczenia wzięła początek idea, misja, która przyjęła konkretną formę i urzeczywistniła się jako Dom Ulgi w Cierpieniu. W tamtej rzeczywistości - a więc w miejscu i czasie, w którym żył Ojciec Pio, potrzebny był szpital, miejsce w którym człowiek w całym swoim wymiarze: fizycznym, psychicznym i duchowym otrzymywałby potrzebną pomoc. Ojciec Pio wiedział, że cierpienie ma wiele źródeł - nie tylko jest wynikiem choroby, ubóstwa czy samotności, ale ma związek także z kondycją psychiczną i duchową człowieka. Zdawał sobie sprawę także z tego, że mimo wielokierunkowego oddziaływania na gruncie "ludzkim", a więc mimo najlepszego nawet leczenia, zapewnienia dobrych warunków życia, pomimo wsparcia ze strony bliskich, współodczuwających osób, pozostaje w człowieku pewien obszar cierpienia, do którego drugi nie ma już dostępu - obszar takiej samotności, do której dostęp ma tylko sam Bóg.

Cierpienie jest więc tajemnicą. Pomoc w jego przeżywaniu, choć ma swoje ograniczenia - i tym samym nie można cierpienia z człowieka po prostu "zdjąć" - staje się cennym współtowarzyszeniem w drodze. Chociaż z cierpieniem zwykle kojarzy się choroba - brak zdrowia niewątpliwie jest źródłem dotkliwego cierpienia - to jednak wydaje się, że bardzo wiele jest go obecnie w codziennym życiu i w domach, chociażby w braku zgody i miłości oraz w zanikaniu więzi. W takiej sytuacji dotykająca człowieka choroba może być trudnym do udźwignięcia w pojedynkę ciężarem. Zastanawiam się, jaki Dom Ulgi w Cierpieniu byłby potrzebny dziś - u nas, w naszej rzeczywistości?

Myślę, że bardzo ważne jest, by nasz współczesny Dom Ulgi w Cierpieniu scalał człowieka wewnętrznie, by bez względu na zmieniające się koleje losu, rozbicie w domach i trudności codziennego życia, dawał mu potrzebne oparcie i pomoc w cierpieniu, o jakie czasem trudno w zwyczajnych, normalnych warunkach.

Ulgą w cierpieniu dla.... Jezusa

Przeżywając Rok 100. Jubileuszu stygmatyzacji św. Ojca Pio i pielgrzymując do jego grobu, do relikwii ciała Stygmatyka, a także sięgając do innych źródeł, odkryłam Ojca Pio na nowo. Pan Bóg poprowadził mnie do sedna jego misji, jej uniwersalności i ogromnej wagi dla Kościoła w obecnym czasie. Ważne jest to, że misja Ojca Pio jest wciąż aktualna i że każdy, kto kocha Jezusa, może w niej uczestniczyć.

W wizji, której doświadczył św. o. Pio bezpośrednio przed stygmatyzacją 20 września 1918 roku, Pan Jezus zaprosił go do współudziału w Swojej Męce. Ojciec Pio tak wspominał to wydarzenie: „Widać było, że [Jezus] cierpi i chce, by dusze ludzkie dzieliły z nim Jego cierpienie. Zapraszał mnie, bym przejął się Jego cierpieniem i medytował nad nim, a jednocześnie troszczył się o zbawienie braci.” Dużo wcześniej, bo 1 lutego 1913 roku, pojawiają się bardzo znamienne słowa: „[Jezus] zaprasza mnie (...), abym ofiarował moje ciało, aby ulżyć Mu w cierpieniach”.

Pragnienie Jezusa, by dusze ludzkie dzieliły z nim Jego cierpienie, a także zaproszenie do ofiarowania siebie, by ulżyć Jego Męce, odsłaniają wielkość i znaczenie misji Domu Ulgi w Cierpieniu jako miejsca składania darów z siebie dla Jezusa. Stają się one „częstką w Odkupieniu rodzaju ludzkiego”. Taką część otrzymała od Chrystusa św. s. Faustyna Kowalska (por. Dz 310) i inne mistyczne dusze. Ufam, że taką wartość może mieć także moja i twoja ofiara składana Jezusowi z miłością.

Maria Chelmińska

**Zapraszamy Państwa
do odwiedzenia
naszej witryny:**

www.opiodom.pl

Wspólnota duchowa Miłość Czysta przy Fundacji Dom Ulgi w Cierpieniu

Myślę, że to już jest ten czas, kiedy możemy powiedzieć, że odradzają się Apostołowie Czystej Miłości*.

W sposób wyraźny i oczywisty o Czystej Miłości mówi w *Dzienniczku* do siostry Faustyny Pan Jezus we fragmencie 324: „Jedna jest cena, za którą się kupuje dusze - a tą jest cierpienie związane z cierpieniem Moim na krzyżu. Miłość czysta rozumie te słowa, miłość cielesna nie pojmie ich nigdy.” W duchu tej miłości czystej żył i cierpiał ojciec Pio - jego osoba była widocznym obrazem Chrystusa i podobnie jak wielu świętych mistyków, dopełniała cierpienie Chrystusa, „kupowała” dla Niego dusze... Przykładem modlitwy w duchu miłości czystej, dzięki której możemy zdobyć dla Pana wiele dusz, jest „Akt ofiarowania św. siostry Faustyny Kowalskiej” (*Dzienniczek 309-310*). Tenże Akt, przyjęty do swojego życia jako codzienna modlitwa i połączony z promowaniem go, czyni Cię, drogi Czytelniku, Apostołem Czystej Miłości..... jeżeli rozumiesz te słowa.....

Jacek Wróbel

* Wspólnota ACM powstała z inspiracji Pana Jezusa jako potrzeba czasu obecnego i przyszłego (rozmowy mistyczne Alicji Lenczewskiej zapisywane w latach 1985 - 2010, opatrzone imprimatur bpa Henryka Wejmana - Wyd. Agape, 2016, *Świadectwo* oraz Wyd. Agape, 2016, *Słowo pouczenia*).

Akt ofiarowania

(Dz. 309) Bóg i dusze – Akt ofiarowania

Wobec nieba i ziemi, wobec wszystkich chorów anielskich, wobec Najświętszej Maryi Panny, wobec wszystkich Mocy niebieskich oświadczam Bogu w Trójcy Jedynemu, że dziś w zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem, Odkupicielem dusz, składam dobrowolnie z siebie ofiarę za nawrócenie grzeszników, a szczególnie za te dusze, które straciły nadzieję w miłosierdziu Boże. Ofiara ta polega na tym, że przyjmuję [z] pełnym poddaniem się woli Bożej wszystkie cierpienia i lęki, i trwogi, jakimi są napełnieni grzesznicy, a w zamian oddaję im wszystkie, jakie mam, pociechy w duszy, które płyną z obcowania z Bogiem. Jednym słowem, ofiaruję za nich wszystko: Msze święte, Komunie święte, pokuty i umartwienia, modlitwy. Nie lękam się ciosów – ciosów sprawiedliwości Bożej – bo jestem złączona z Jezusem. O Boże mój, pragnę tym sposobem wynagrodzić Ci za te dusze, które nie dowierają dobroci Twojej. Ufam wbrew wszelkiej [nadziei] w morze miłosierdzia Twego. Panie i Boże mój – cząstko, cząstko moja na wieki – nie na własnych siłach opieram ten akt ofiarowania, ale na mocy, która płynie z zasług Jezusa Chrystusa. Powtarzać będę codziennie ten akt ofiarowania następującą modlitwą, której mnie sam nauczyłś, Jezu:

O Krwi i Wodo, któraś wytrysła naówczas jako źródło miłosierdzia dla nas z Serca Jezusowego, ufam Tobie.

s. M. Faustyna od Najświętszego Sakramentu
Wielki Czwartek, w czasie Mszy świętej, 29 marca 1934 roku

(Dz. 310) Pan Jezus do św. S. Faustyny:

- Daję ci część w odkupieniu rodzaju ludzkiego. Tyś ochłodą w chwili konania mego.

INFORMACJE

- **Msze św.** W intencji o budowę Domu Ulgi w Cierpieniu odprawiane są w II-gie czwartki miesiąca o godz. 18.30 w **Kościele Parafialnym p.w. św. Wojciecha w Poznaniu**.
- W powyższej intencji można modlić się podczas Mszy św. w **Sanktuarium Franciszkańskim (w Kaplicy Matki Bożej Bolesnej) w Krakowie** w soboty o godz. 7.00
- Mamy udział w Mszach św. wieczystych w **Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej i w Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej**.
- Wszystkich naszych **Drogich Czytelników** prosimy o pamięć i modlitwę w intencji tego Dzieła.
- W związku z prowadzoną działalnością na rzecz osób cierpiących i planowanym dalszym rozwojem Fundacji, **prosimy zainteresowane osoby o kontakt lub, jeśli to możliwe, o wsparcie materialne na podany niżej numer konta bankowego**.
- **e-mail: kontakt@opiodom.pl**
- **www.opiodom.pl**
- **tel. kom : 792 040 726**
- **KONTO FUNDACJI:**

**Alior Bank Oddział w Poznaniu
ul. Dąbrowskiego 10, 60-839 Poznań**

73 2490 0005 0000 4500 3529 7073 PLN

z dopiskiem: Darowizna

UWAGA: Darowizny można odliczać od podstawy opodatkowania - zgodnie z ustawą.

**Wszystkim Darczyńcom z serca
“BÓG ZAPŁAĆ!”**

Dwumiesięcznik adresowany do chorych i ich otoczenia oraz do wszystkich zainteresowanych ideą niesienia ulgi w cierpieniu i kontynuacją dzieła św. Ojca Pio
Wydawca - Poznańska Fundacja Dom Ulgi w Cierpieniu 61-748 Poznań, Wzgórze św. Wojciecha 1
Przygotowanie numeru - Maria Chełmińska
Korekta i adiustacja - Maria Zielińska
Uwaga: Niniejszy dwumiesięcznik utrzymuje się z ofiar; nie jest źródłem dochodów Wydawcy.

POZNAŃSKA FUNDACJA
**DOM ULGI
W CIERPIENIU**

KONTYNUACJA DZIEŁA ŚW. OJCA PIO

